

Nauczanie integracyjne

Nauczanie integracyjne jest nową dziedziną pedagogiki. Pojawiło się stosunkowo niedawno, bo w latach 70-tych XX wieku. Miało być alternatywą dla nauczania rozłącznego, czyli osobnego nauczania dzieci upośledzonych, niewydolnych w kryteriach nauczania i dzieci zdrowych.

Przez wiele lat systemy nauczania a także świadomość społeczna dążyły do specjalnego traktowania osób z różnymi niedoborami psychofizycznymi lub emocjonalnymi. Na przestrzeni wieków proces ewoluowania tejże świadomości społecznej miał różny przebieg, często bardzo tragiczny w skutkach, ale na szczęście zawsze dążący w dobrych kierunkach:

- "od dzieciobójstwa, przymusu i zniewolenia do grupowego przyzwolenia, aż do personalnego psychicznego wyzwolenia;
- do demonologicznego, magicznego myślenia o karcącym działaniu sił nadprzyrodzonych przez nozologiczną interpretację anomalii rozwojowych (z gr. nosos - choroba), w której niedorozwój człowieka traktowany jest jako jednostka chorobowa, aż do naukowego, interdyscyplinarnego i dynamicznego dostrzegania przyczyn zaburzeń w rozwoju, możliwości dokonywania korzystnych zmian i prognoz;
- od wrogości i izolacji przez opiekę, segregację i konfrontację osób niepełnosprawnych, aż do częściowej lub pełnej ich adaptacji, integracji i normalizacji w środowisku życia;
- od anomii (izolacji) przez heteronomię (adaptacja) do uznania społecznej autonomii i praw tych jednostek (normalizacji);
- od elementarnej opieki w zakładach zamkniętych do organizowania indywidualnej i grupowej edukacji z bezpośrednim aktywnym udziałem odchylonych od norm w ich resocjalizacji, autorewalidacji i społecznej autoedukacji". (Dykcik,1997,s.41)

Początki pedagogiki specjalnej datowane są mniej więcej na koniec XIII wieku (Kościelska,1994,s.5), gdzie zaczęto osobno nauczać dzieci głuchonieme. Od tamtej pory zaczęły powstawać specjalne działy zajmujące się nauczaniem dzieci z konkretnym upośledzeniem, tj. upośledzonych lub chorych umysłowo, upośledzonych fizycznie (różne deformacje somatyczne), niedostosowanych społecznie, niewidomych.

Dzięki rozwojowi pedagogiki specjalnej wykształciło się wielu specjalistów wysokiej klasy oddanych tym dzieciom całym sercem i całą swoją wiedzą. Wypracowano wiele metod i programów pracy z dziećmi "specjalnej troski", które były dostosowane do ich możliwości i zaspokajały ich potrzeby. (Kościelska,1994,s.5)

Zadając sobie pytanie, dlaczego stworzyliśmy nauczanie dla dzieci upośledzonych, powinniśmy zastanowić się nad źródłem powstania tej potrzeby. Niewątpliwie główną rolę odegrał tutaj postęp cywilizacyjny, a wraz z nim rozwój wszelkich nauk społecznych, medycznych a także technicznych (inżynieria genetyczna), które pozwoliły nam zrozumienie procesów, ciągów przyczynowo-skutkowych powstawania różnych dysfunkcji psychosomatycznych u ludzi. Niewątpliwie duży wkład wniosła także pedagogika humanistyczna, która pozwoliła dostrzec osobę "inną" jako człowieka podmiotowego, który ma swoje uczucia, marzenia, potrzeby, a także w niektórych dziedzinach naszego życia przerasta "normalnych" intelektem i potrafi się wznieść wyżej niż ktokolwiek. Jednakże jedynym problemem wyzwolenia tej energii u osób upośledzonych jest brak tolerancji społeczeństwa i nie dawania tym osobom szansy "normalnego życia". Spowodowane jest to niską świadomością społeczeństwa, jego niewiedzą o tych osobach, ponieważ całe nauczanie osób upośledzonych odbywało się w zakładach specjalnych, czyli za zamkniętymi drzwiami i w jednolitych grupach (tylko osoby dysfunkcyjne).

"Pokolenia dzieci tzw. zdrowych dojrzewały bez świadomości istnienia rówieśników z różnego rodzaju trudnościami w rozwoju. Dzieci, ograniczone w swych codziennych kontaktach do obcowania z rówieśnikami o podobnych możliwościach uczenia się, wyrastały w przeświadczeniu o normalności świata pozbawionego ludzi niepełnosprawnych. Ten świat jawi się nam współcześnie jako coraz bardziej rywalizacyjny, co-raz agresywniejszy i coraz bardziej zamknięty w obrębie różnych nacjonalizmów. Powszechne są: lęk przed innością, tłumienie różnorodności, tendencja do unifikacji postaw i przekonań, przy równoczesnym braku zrozumienia i poszanowania dla słabszych członków grup społecznych: dzieci, ludzi starszych, chorych i niepełnosprawnych". (Kościelska, 1994, s.5) Wychowanie odbywało się w "normalnych" klasach z "normalnymi" dziećmi. Tematy traktujące o ludziach innych, czyli chorych, niepełnosprawnych uważane były za tabu, które mogły być poruszane tylko w ośrodkach kształcenia specjalnego typu zamkniętego. Zatem dziecko ujrawszy na ulicy osobę chorą klasyfikowało ją od razu do podrzędnej grupy społecznej, uznawaną za gorszą. Traktując ją ironicznie, z wyższością wymuszały na niej wycofanie się do tego "zamkniętego" świata, ponieważ tylko tam mogła się czuć akceptowana.

"Potrzeby, możliwości, oczekiwania psychospołeczne osób upośledzonych i poszkodowanych były i są rozmaicie postrzegane przez otoczenie. Czynniki, które na przestrzeni całej historii wpływały na degradację, izolację i dyskryminację osób niepełnosprawnych w społeczeństwie i opóźniały ich rozwój, były: ignorancja, przesady, lęk i zaniedbania"(Dykcik, 1997, s.43).

W ciągu ostatnich lat zmianę postaw osób zdrowych wobec osób niepełnosprawnych można zdefiniować jako nadejście nowego rozdziału w dziejach historii stosunków interpersonalnych tych dwóch grup, zdecydowane innych niż dotychczas. Zmiana ta, dokonana w okresie dwóch pokoleń, charakteryzuje się głęboko humanistyczną orientacją, w której nastąpiło wyraźne przejście od zniewalającego przymusu izolacji do przyzwalającej akceptacji i normalizacji życia osób niepełnosprawnych. Istotą działań rewolucjonizujących podejście edukacyjne do osób np. z upośledzeniem umysłowym było oparcie ich na filozofii akceptacji i systematycznego wykazywania, że każdy człowiek, mimo swoich odmienności, ma prawo być pełnym uczestnikiem życia społecznego, i korzystać w pełni z praw obowiązujących w nim. (Dykcik, 1997, s.43)

"Do urzeczywistnienia integracji społecznej dzieci o różnych warunkach psychofizycznego rozwoju nie potrzeba oddzielnej, innej sali, klasy, szkoły lub ośrodka. Wspólnie korzystna, kreatywna działalność różnych grup i kategorii dzieci z odchyleniami w rozwoju może odbywać się poprzez dotychczasowe formy i zajęcia pozalekcyjne, pozaszkolne, imprezy środowiskowe, samorządowe, kulturalne itp." (Dykcik, 1997, s.43) Jawi się szansa na współpracę pomiędzy tak różnymi grupami, ponieważ nagle okazało się, iż takie zajęcia mogą odbywać się wszędzie, bez dodatkowych nakładów finansowych. Baza już istnieje. Wystarczy do grup już istniejących wprowadzić np., po pięć niepełnosprawnych osób i opracować odpowiednie programy nauczania dla grup zintegrowanych. "Praktyka pedagogicznego wsparcia lub pomocy specjalnej nie może całkowicie niwelować różnic między dziećmi, a wręcz odwrotnie - winna oferować zindywidualizowaną pomoc właśnie ze względu na zaistniałe różnice. Pedagodzy często są zgodni co do tego, że ich wsparcie traktowano jako przedłużenie nieudanej aktywności szkolnej dziecka lub jako repetytorium tego, czego dziecko nie opanowało w klasie. Sięgnięcie po niekonwencjonalne środki, treści i sposoby nauczania to niezbędne modyfikacje i poszukiwania, potrzebne do przełamywania rozmaitych barier, pokonywania wielu różnych trudności i ograniczeń". (Dykcik, 1997, s.43)

W latach 70-tych w krajach zachodnich Europy zaczęto zastanawiać się jak można zmienić lub podwyższyć świadomość społeczeństwa na temat osób niepełnosprawnych i vice versa. Przytaczając słowa Alison Davis "Kiedy zamyka się dziecko w szkole specjalnej, łatwo jest ignorować jego potrzeby, a jednocześnie faktycznie zatracą się istotę jego istnienia" (Davis, 1996, s.21), można bez problemu odwrócić te słowa w stosunku do dzieci zdrowych. Ich także zamyka się, odcina od świata realnego, w którym zabrakło miejsca dla osób upośledzonych, a którzy przecież istnieją i biorą udział w życiu społecznym. Także dzieci zdrowe mają swoje potrzeby, które są nagminnie ignorowane " ...znieść szkoły specjalne; w zamian wprowadzić edukację specjalną dla wszystkich, bo tak naprawdę to wszystkie dzieci mają swoje specjalne potrzeby w realizacji potrzeb edukacyjnych" (Saeks, UNESCO). Postanowiono to zmienić. I tak zrodziła się idea nauczania zintegrowanego.

"Oświata integracyjna stanowi wielką szansę wychowania nowego pokolenia inaczej. Kraje zachodniej demokracji dostrzegły tę szansę już przed około dwudziestoma latami, tworząc szkoły masowe nowego typu z udziałem dzieci niepełnosprawnych i ucząc w tych warunkach wzajemnej tolerancji". (Kościelska, 1994, s.5)

W Polsce problemem integracji zaczęto interesować się na początku lat 90-tych. Na przestrzeni tych dziesięciu lat mamy dosyć duży dorobek w tej dziedzinie nauki i wysokiej klasy specjalistów. Integracja stanowi jeden z ważniejszych celów edukacji na przełomie XX i XXI wieku, ponieważ łączy dwa różne światy, które w rzeczywistości nie mogą istnieć osobno, "integracja wyraża się w takim wzajemnym stosunku pełno- i niepełnosprawnych, w którym respektowane są te same prawa (...)i w których stwarzane są dla obu grup identyczne warunki maksymalnego, wszechstronnego rozwoju. Integracja pozwala więc osobie niepełnosprawnej być sobą wśród innych. Integracja w takim znaczeniu może mieć zastosowanie do wszystkich sfer życia jednostki niepełnosprawnej - życia rodzinnego, kształcenia ogólnego i zawodowego, pracy, czasu wolnego, aktywności społecznej i politycznej, itp." (Hulek, 1992, s.13)

"Aby życie osób upośledzonych uczynić bardziej podobnym do życia ludzi normalnych,

zdrowych, sprawnych, należy jeszcze szerzej i szczegółowiej wyartykułować wzrastające humanistyczno - moralne znaczenie wzajemnych więzi, kontaktów oraz działań podejmowanych na rzecz wspólnej wiedzy, rozumienia i odczuwania ich życiowych problemów. Idee te zawiera "Rządowy program działań na rzecz osób niepełnosprawnych i ich integracji ze społeczeństwem" (1993) i choć stanowi on wykaz deklaracji, postulatów lub pobożnych życzeń, nie może w gospodarce rynkowej doczekać się pełnej realizacji ze względu na wzrastające koszty społeczne założonych zmian"(Dykcik,1997,s.44).

Praktyka życia społecznego osób niepełnosprawnych pokazuje, że nie muszą one być uciążliwym marginesem społeczeństwa, jeśli ich status socjalny, możliwości psychospołeczne oraz aspiracje kulturalne dostrzegane i doceniane będą solidarnie w rodzinie pochodzenia, lokalnym środowisku oraz polityce społecznej państwa. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Biuro Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych podejmuje różne inicjatywy oraz projekty uregulowania wszelkich spraw publicznych i indywidualnych problemów życiowych kategorii osób określanych najczęściej jako inwalidzi i niepełnosprawni. Polskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, które działa formalnie od 1988 roku, skupia inwalidów w sensie prawnym i pozostałe osoby niepełnosprawne oraz ich rodziny, koncentruje się również na kształtowaniu polityki społecznej wobec niepełnosprawnych oraz na tworzeniu warunków do ich godziwego funkcjonowania w rodzinie, sąsiedztwie, parafii, w gminie i poza nią. Upowszechnianie profilaktyki, inspirowanie różnych form informacji, aktywizacja pomocy, doradztwa przez mass media są coraz częściej spotykaną praktyką, która przynosi wymierne efekty indywidualne i społeczne. (Dykcik,1997,s.44)

"Powstało wiele organizacji samopomocowych i ciekawych inicjatyw społecznych, które weszły już na stałe do kalendarza corocznych imprez i akcji pomocowych. Społeczeństwo wykazuje w nich nadzwyczajną wrażliwość, empatię i altruizm. Ich główną zaletą jest umacnianie podmiotowej roli rodziców oraz ich indywidualnego, spontanicznego udziału w rewalidacji domowo-rodzinnej. Zadaniem społecznym dla wszystkich jest nauczenie ludzi poczucia współodpowiedzialności za tych, którzy przecież są ich krewnymi, przyjaciółmi, osobami bliskimi". (Dykcik,1997,s.44)

Problem osób niepełnosprawnych i ich miejsce w społeczeństwie, od wieków zaniedbany, cieszy się coraz większym zainteresowaniem specjalistów różnych dziedzin, którzy realizując różne programy badawcze, zmierzają do stworzenia nowatorskich rozwiązań teoretycznych i praktycznych. W różnych programach zaczęto formułować nowe podejście do istoty niepełnosprawności, wskazując na ścisłą współzależność pomiędzy doświadczanymi przez osoby niepełnosprawne ograniczeniami a specyfiką socjalizacyjnych wpływów środowiska, w którym oni żyją. (Dykcik,1997,s.45)

Od niedawna przedmiotem uwagi ONZ i innych organizacji międzynarodowych stały się sytuacja i prawa osób niepełnosprawnych, a najważniejszym osiągnięciem było ogłoszenie roku 1981 jako Międzynarodowego Roku Osób Niepełnosprawnych. W tym roku po raz pierwszy przedstawiono "Światowy program działań na rzecz osób Niepełnosprawnych". Został on przyjęty przez ONZ w 1982 roku i stał się nowatorską inicjatywą dla postępu w tej dziedzinie, ze względu na:

- podkreślenie równych praw osób niepełnosprawnych, rzeczywistych szans dostępności do powszechnych osiągnięć i udogodnień cywilizacyjnych oraz społeczno-gospodarczych,
- zdefiniowanie niepełnosprawności tych osób w kategoriach relacji interpersonalnych w środowisku ich życia; w koncepcji tej zwraca się szczególną uwagę na ścisłą zależność pomiędzy doświadczanymi przez osoby niepełnosprawne ograniczeniami a kształtem i strukturą środowiska, w którym żyją. (Dykcik, 1997, s.45)

"W okresie dekady osób niepełnosprawnych, zorganizowanej przez ONZ, a obchodzonej na całym świecie w latach 1983-1992, podkreślono potrzebę opracowania wiodącej filozofii oraz politycznych i moralnych priorytetów działania na rzecz powszechnego uznania praw osób niepełnosprawnych. Rada Ekonomiczno-Społeczna, powstała w 1990 roku, postanowiła opracować standardowe zasady wyrównywania szans niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i dorosłych w ścisłej współpracy z wyspecjalizowanymi agencjami, organami międzyrządowymi oraz organizacjami pozarządowymi reprezentującymi zwłaszcza organizacje i stowarzyszenia osób niepełnosprawnych.

Innym przykładem światowego zainteresowania tą problematyką jest działalność Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań nad Niepełnosprawnością Intelektualną, które w roku 1996 zorganizowało w Helsinkach już dziesiąty światowy kongres (drugi odbył się w 1970 roku w Warszawie). Efekty jego działalności nie ograniczają się tylko do znacznego wzrostu i popularyzacji wiedzy o upośledzeniu umysłowym, ale mają decydujące znaczenie dla podnoszenia jakości pracy specjalistycznych placówek, skuteczności świadczonej pomocy ze strony państwa i społeczeństwa, a także potrzeby rozszerzania kompetencji różnych osób mających kontakt z niepełnosprawnymi umysłowo.

Z danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wynika, iż na świecie żyje 45 milionów osób niepełnosprawnych, co stanowi 10% ludności naszego globu. Z powodów ekologicznych, cywilizacyjnych i społeczno- ekonomicznych problemy niepełnosprawności stają się coraz bardziej dolegliwe w życiu nawet bogatych społeczeństw, a wspólne ich rozwiązywanie staje się cywilizacyjną koniecznością ludzi sprawnych i niepełnosprawnych. Rezolucja I Europejskiego Kongresu "Niepełnosprawni bliżej Europy" (Kraków 1993) oraz wcześniejsze zalecenia Rady Europy z dnia 9 kwietnia 1992 roku w sprawie idei powszechnej integracji i tolerancji wskazują na ważność przewyciężania wszelkich czynników dzielących jednostki i społeczeństwa" (Dykcik, 1997, s.45).

Oczekiwania osób niepełnosprawnych co do społeczeństwa, którego także są uczestnikami, mogą być zrealizowane dopiero wtedy, kiedy wychowanie i kształcenie odbywać się będzie w racjonalnym duchu tolerancji i integracji, szczególnie w procesie socjalizacji, akulturacji, wspólnego nauczania i wychowania dzieci na poziomie przedszkolnym, podstawowym i zawodowym. (Dykcik, 1997, s.45)

W dążeniu do budowania społeczeństwa dla wszystkich międzynarodowe organizacje są na etapie opracowywania i uchwalania "Konwencji - Karty Praw Osób Niepełnosprawnych", która legislacyjnie usankcjonuje społeczny status osób niepełnosprawnych.

"Kolejne już uregulowania prawne, choćby najlepsze nie spowodują automatycznie zwiększenia odpowiedzialności jednostkowej i społecznej wobec niepełnosprawnych. Potrzebne są programowo skoordynowane, systemowe i instytucjonalne zabezpieczenia odpowiednich służb medycznych, socjalnych i edukacyjnych" (Dykcik,1997,s.45).